

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (prze-  
szkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent, nie ma prawa żąda-  
nia niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI.

Nowe Miasto Lubawskie, wtorek, 27 kwietnia 1937 r.

Nr. 49

## Niebezpieczne dysproporcje.

Po wielokroć stwierdzono tę prawdę, że nasz rozwój gospodarczy jest ogromnie opóźniony. Począł się on po wojnie w warunkach po stokroć gorszych, niż w każdym innym kraju europejskim. Fizyczne i psychiczne czynniki niemal jednakową odegrały tu rolę. W pierwszym zaś rzędzie — długoletni brak własnej niepodległości i możliwości dysponowania bogactwami kraju wedle potrzeb naszego narodu i naszej przyszlności.

Odczuwamy więc potężne ciśnienie ludnościowe, gdyż jesteśmy bardzo w tyle za innymi narodami pod względem uprzemysłowienia, — a ludność utrzymuje się w ogromnym procencie z pracy na roli. Nasz przyrost ludności wiejskiej musi w przeważającej większości pozostać na wsi, powodując niezwykle zagęszczenie terenu wsi, gdyż nie znajduje ujścia w przemyśle. Stąd też mimo mniejszej gęstości zaludnienia, niż w innych krajach, odczuwamy wiele silniej nadmiar ludności, niż te kraje, w których na 1 km<sup>2</sup> przypada więcej mieszkańców, niż u nas.

Należy do tego dodać, że cierpiąc na przeludnienie wsi, mamy na ogół małą wydajność w gospodarce rolnej.

I tak: mając najwyższą w Europie po Bułgarii liczbę ludności wiejskiej, przypadającą na 1 km<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, uzyskujemy, po Portugalii, Rumunii i Hiszpanii najmniejszą wydajność z 1 ha zboża (w Polsce 11 qu. w W. Brytanii 20,8, Szwajcarii 20,6, Belgii 24,4, Danii 25,6, Norwegii 18,5, Czechach 17,4, Niemczech 18,9, Italii 14,7 itd.) Podobnie w produkcji kartofli uzyskiwana wydajność z 1 ha przedstawia się raczej słabo: stoi znacznie niżej od Niemiec, Austrii, Szwecji, Norwegii, Portugalii, Hiszpanii, Belgii, Szwajcarii i Holandii.

Naturalnie produkcja zboża i kartofli nie wyczerpuje produkcji rolnej, ale można i należy ją uważać za podstawową dla gospodarki rolnej.

Warto przy tym zwrócić uwagę na kształtowanie się cen produktów rolnych w krajach „przeludnionych” i „nieprzeludnionych”. Na zachodzie Europy obserwujemy ceny produktów rolnych przeciętnie 2—3 razy wyższe niż u nas, natomiast ceny produktów przemysłowych są u nas wyższe. Rolnik na Zachodzie zatem przy wyższej wydajności swej produkcji otrzymuje wyższą cenę za jednostkę swej produkcji, płaci zaś za wyroby przemysłowe mniej, natomiast nasz rolnik przy mniejszych plonach otrzymuje niższą cenę, płaci zaś za wyroby przemysłowe drożej.

Te dysproporcje powodują powstawanie innych jeszcze dysproporcji, mianowicie w dziedzinie spożycia. Na Zachodzie spożycia ludności obejmuje przede wszystkim wartościowe środki konsumpcji, u nas spożycie kształtuje się poniżej minimum potrzeb i obejmuje najtańsze środki konsumpcji.

Tak np. do wartościowych produktów spożycia zaliczamy: pszenicę, cukier, kawę; do taniach: żyto, kartofle. Otóż wedle tego podziału Polska spożywa najwięcej kartofli i żyta, najmniej kawy, cukru i pszenicy.

To też wezwanie do powszechnego wysiłku, zorganizowanej akcji na wszystkich odcinkach dla zmiany tych warunków — posiada ogromne praktyczne znaczenie. Z tego punktu widzenia deklaracja ideowa płk. Koca jest nie tylko wyznaniem wiary, jest praktycznym wskazaniem rozwiązań, jakie mogą być dokonywane przez poszczególne komórki naszego życia: rzemiosło, handel, przemysł, podniesienie wydajności w rolnictwie, jej udoskonalenie oraz poprawa ustroju rolnego. Wszystkie te czynniki muszą grać razem, harmonijnie się uzupełniać, by skutecznie stanowczo i możliwie szybko usunąć niebezpieczne dysproporcje.

## Serdeczne powitanie min. Becka w stolicy Rumunii.

BUKARESZT. Powitanie p. ministra Becka w stolicy Rumunii miało charakter bardzo serdeczny.

Na powitanie min. Becka nadwrocu w Bukareszcie, udekorowanym bogato flagami polskimi i rumuńskimi przybyli minister spraw zagranicznych Antonescu z małżonką, podsekretarz stanu w min. spraw zagr. Badulescu, liczni przedstawiciele kolonii polskiej z prezesem dyr. Matoga, przedstawiciele towarzystw polsko-rumuńskich oraz przedstawiciele prasy.

W podróży towarzyszył ministrowi Beckowi poseł polski w Bukareszcie Arciszewski, który wyjechał na spotkanie min. Becka do miasta Roman.

Przed dworcem zgromadziły się tłumy publiczności.

Po powitaniu oficjalnym z przedstawicielami kolonii polskiej, min. Beck odjechał w towarzystwie min. Antonescu do przygotowanych apartamentów w hotelu Athenee Palace.

Wkrótce potem min. Beck wpisał się do ksiąg audiencjonalnych w pałacu króla Karola oraz królowej Marii.

Wieczorem odbył się obiad w ścisłym gronie, wydany przez min. Antonescu z małżonką na cześć min. Becka i pani Jadwigi Beckowej.

W drodze do Bukaresztu w pociągu p. minister Beck udzielił wywiadu wysłannikowi dziennika „Adverul”, któremu m. in. oświadczył:

Możę pana zapewnić o jednym, że linia polityczna, nakreślona przez Marszałka Piłsudskiego, pozostaje stale ta sama i nie widzimy powodów do jej zmiany.

Wszystkie dzienniki rumuńskie zamieściły dzisiaj artykuły powitalne, wypuklając znaczenie sojuszu polsko-rumuńskiego, który odgrywa doniosłą rolę zarówno w stosunkach obu krajów, jak też w całości kształcie stosunków ogólnoeuropejskich i podkreślając, że „obecna wizyta przyczyni się niewątpliwie do ożywienia sojuszu.

## O.Z.N. a ordynacja wyborcza.

W Wilnie odbywała się prasowa konferencja Obozu Zjednoczenia Narodowego, którą omawia w artykule wstępnym „Słowo” wileńskie. Między in. czytamy:

„Najciekawszą i dającą najwięcej do myślenia była odpowiedź na czyjeś zapytanie, czy O.Z.N. będzie dążył do zmiany ordynacji wyborczej. Usłyszeliśmy:

„A dlaczegoż nie! Płk. Koc podkreślił w swojej deklaracji, że O. Z. N. będzie stał na gruncie konstytucji, a ordynacja wyborcza nie jest konstytucją. Zaden punkt deklaracji nie stanie na przeszkodzie, jeżeli uznamy, że ordynację trzeba będzie zmienić”.

Szef organizacji wileńskiej dyr. Barański, dodał, że ustrój parlamentarny nie zdał u nas egzaminu. Sejm nie reprezentował opinii społeczeństwa, a obecnie obowiązująca ordynacja wyborcza również nie spełniała pokładanych w niej nadziei.

„Z czasem będzie wybrany nowy Sejm, według nowej ordynacji wyborczej, który będzie reprezentował opinię całego społeczeństwa”.

Oto jest jasna, wyraźna — choć twarda droga działania dla zbiorowej, jednolitej kierowanej woli, oto jest kawał łańcucha, który przez karki przerywać trzeba i ciągnąć, ciągnąć aż do zwycięstwa. Łańcuch ten nie tylko ciąży, ale i wiązać będzie w moc, potęgę i wielkość.

## Hołd szkół na Zamku.

WARSZAWA, 24 kwietnia. Z inicjatywy organizacji dyrektorskich odbyła się na Zamku uroczystość złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej z okazji jego imienin, przełożona z dnia 30 stycznia rb.

O godz. 16 rozpoczęły napływać poczty sztandarowe szkół wszelkich typów i stopni pod opieką kierowników. Szkoły średnie ustawili się w sali Rycerskiej, szkoły powszechne w sali Assemblowej, szkoły zaś zawodowe w sali Obiadów Czwartkowych. W sali tronowej zebrały się władze szkolne z p. min. Świętosławskim na czele. Pan Prezydent po wejściu do sali Rycerskiej został powitany hymnem państwowym, odśpiewanym przez chór młodzieży po czym uczeń gimnazjum im. Mikołaja Reja złożył imieniem młodzieży P. Prezydentowi wyrazy czci i oddania, a kilka uczennic wręczyło P. Prezydentowi album i wiązanek róż. Wśród żywiołowych okrzyków młodzieży P. Prezydent przeszedł między szpalerami pochylonych sztandarów do sali Assemblowej, gdzie chór odśpiewał kantatę a młodzież szkół powszechnych złożyła hołd. Z kolei udał się P. Prezydent do sali Obiadów Czwartkowych. Wszędzie towarzyszył P. Prezydentowi spontaniczne okrzyki młodzieży, wznoszone na Jego cześć.

Następnie w salach sąsiednich młodzież była przyjmowana herbata i słodyczami. Pan Prezydent w asyście p. ministra i p. kuratora obchodził salę i żywo interesował się młodzieżą która w ten sposób miała możliwość przeżycia chwil bezpośredniego kontaktu z Najwyższym Dostojnikiem Państwa w nastroju podniosłym i serdecznym.

## Napaść prasy niemieckiej na Polski Związek Zachodni.

Ostatni numer „Berliner Tageblatt” zamieścił obszerny artykuł, zatytułowany „Der polnische Westverband”. Celem tego artykułu jest wyrobienie w niemieckim czytelniku opinii, że Polski Związek Zachodni obrał sobie jako wyłączne zadanie już nie zwykłą propagandę hasel antyniemieckich, lecz propagandę „aneksji niemieckiego Górnego Śląska przez Polskę”.

Drugim celem P.Z.Z. wedle informacji „Berliner Tageblattu” jest walka z mniejszością niemiecką, którą gnębi wszelkimi możliwymi sposobami, organizując bojkoty(!?)

Cytowany dziennik niemiecki obciąża jeszcze poważniejszymi zarzutami P. Z. Z., pisząc, że związek jest głównym motorem wszelkiej antyniemieckiej propagandy w Polsce, starając się utrzymać, a następnie pogłębiać nieprzychylnie nastroje dla Niemiec w społeczeństwie polskim.

Omawiany artykuł, który roi się od inwektyw, utrzymany jest w całości w tonie zjadliwej napaści.

Otóż w omawianym artykule stawia autor Polskiego Związku Zachodniemu za wzór i ideał postępowanie... osławionego „Bund Deutscher Osten”. Porównanie zaś tych dwu organizacji uważa prasa niemiecka za krzyżującą niesprawiedliwość i znieprawę.

Działalność P.Z.Z. w żadnym wypadku nie może być porównaną z hakatystyczną akcją „Bundu Deutscher Osten” mającą na celu uczy-nienie z polskich nazwisk kryminalnych strażaków.

## Komisje szacunkowe badają szkody w oziminach.

W powiatach dotkniętych klęską wymarzenia ozimin na Pomorzu, władze skarbowe powołały do życia miejscowe komisje szacunkowe dla ustalenia strat w oziminach wywołanych mrozami. Komisje skarbowe rozpoczęły badania tych strat jeszcze w bieżącym tygodniu. Poszkodowani rolnicy zgłosili już urzędowi skarbowym zaorane obszary ozimin, a to celem uwzględnienia przy wymiarze podatków.

## Gen. Franco odrzuca wszelki kompromis z czerwonymi.

LONDYN. „Daily Mail“ ogłasza wywiad swego korespondenta specjalnego w Salamance Randolfa Churchilla z gen. Franco.

Na pytanie, czy sądzi, iż wojna może zakończyć się przy pomocy akcji pośredniczącej gen. Franco odpowiedział, iż dla niego zakończenie działań wojennych — to zwycięstwo. „Nie zgodzimy się na żadne rokowania, ani kompromis“.

Na temat przyszłych stosunków swego rządu z Anglią, generał oświadczył: W tradycji leżą dobre i przyjazne stosunki z paną krajem, oczywiście wolelibyśmy, aby stosunki te nigdy nie zostały przerwane. Anglia nie może wątpić w szczerść tego naszego pragnienia. Interesy brytyjskie na Morzu Śródziemnym doskonale godzą się z interesami silnej Hiszpanii.

W sprawie Ligi Narodów gen. Franco powiedział, iż Liga nie spełniła zadania dla którego została stworzona i dlatego patrzy on sceptycznie na Genewę.

Na temat ostatnich operacji na froncie Guadalajara generał oświadczył: Propaganda prasy czerwonej szerzy swobodnie kłamstwa i fałszywe wiadomości.

Wojska nasze posunęły się naprzód o wiele kilometrów i utrzymują się na swych pozycjach.

Błąd w interpretowaniu pewnego rozkazu, danego jednej z kolumn w sprawie ewakuacji Brihuega, stał się przyczyną odwrotu tej kolumny i zmusił dowództwo do nakazania wyprostowania naszych pozycji w pierwszej linii. Operacja ta zresztą dokonana została bez najmniejszego nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Muszę tu wspomnieć, że mała grupa ochotników, zbłądziwszy w nocy, wzięta została zniechęta do niewoli. To właśnie nieprzyjacieli nazwał wielkim zwycięstwem.

W zakończeniu generał powiedział: Madryt może być wzięty z godziny na godzinę. Nie chciałbym zgadywać, jak długo wytrzyma on jeszcze oblężenie.

## Bombardowanie Madrytu przez artylerię powstańczą

PARYŻ. Od dwu dni artyleria powstańcza z małymi tylko przerwami nieustannie bombarduje Madryt.

W dniu wczorajszym baterie powstańcze, umieszczone na pozycjach w Casa del Campo zarzuciły śródmieście gradem pocisków. W odstępach kilkuminutowych następowały na centralnej ulicy Gran Via potężne detonacje ciężkich pocisków.

Ulice opustoszały, przez cały dzień miasto wyglądało jak wymarłe. Po zasłanych gruzem ulicach kursowały jedynie karetki Czerwonego Krzyża, zwożąc rannych do szpitali.

Bombardowanie zakończyło się dopiero po północy. Przez całą noc miasto oświetlone było łunami licznych pożarów, spowodowanych przez wybuchy.

Liczba ofiar wczorajszego bombardowania jest bardzo wielka. Po dwu dniach bombardowania wszystkie szpitale madryckie przepełnione są rannymi. Wśród zabitych i rannych znajduje się wiele kobiet i dzieci.

## Krew dla Hiszpanii

Jest coś wzruszającego w tej wiadomości którą podały depesze, a która mówi o tym, że jednak trudno stracić wiarę w ludzkość. Jak donosi i komentuje I. K. C.

...znalazł się kraj w Europie — który nie wysyła do Hiszpanii broni ani amunicji. Pysła tylko swoją — krew.

Czytaliśmy o owym szwajcarskim lekarzu, który wysyła krew samolotem z Genewy — dla dokonywania transfuzji rannym żołnierzom w Hiszpanii. Bo ludność tamtejsza wycieńczona głodem wskutek zawieruchy wojennej, rozpetanej przez czerwonych — jest tak wycieńczona, że nie można od niej wymagać tej dodatkowej daniny krwi.

## Sędziowie sowleccy łapownikami.

MOSKWA. Specjalna komisja rządowa badając działalność władz sądowych w rozmaitych okręgach Rosji, stwierdziła skandaliczny stan wymiaru sprawiedliwości i wielkie nadużycia służbowe.

W okręgu kujbyszewskim aresztowano sędziego ludowego Kananichina, bowiem ustalono, że wydawał on wyroki z reguły za łapówki. Która strona zaoferowała sędziemu większą łapówkę, ta uzyskiwała korzystny dla siebie wyrok. W sprawach karnych szczególnie w procesach o spekulację, sędzia Kananichin wydawał świadomnie łagodne wyroki, pobrawszy uprzednio od oskarżonych łapówki w odpowiedniej wysokości.

Jednocześnie aresztowano dwu adwokatów, którzy pomagali Kananichinowi w przestępczej działalności. Sekretarz sądu, obawiając się aresztowania, zniszczył większość kompromitujących aktów i uciekł.

## Czym władają kartele.

Skoro tak dużo mówi się i pisze (a także — decyduje) o kartelach, warto sobie uprzytomnić, jakie artykuły objęte są porozumieniami kartelowymi, a jakie należą do przemysłów tzw. wolnych, t.j. formalnie nie związanych umową kartelową.

Rzecz prosta, niesposób wymienić wszystkiego, co jest na rynku. Przytoczymy tylko artykuły najważniejsze, posiadające podstawowe znaczenie dla przetwórstwa i konsumpcji.

W grupie kartelowej znajdujemy przeto:

Węgiel, koks i ropę naftową,  
naftę, benzynę i oleje,  
surówkę, półfabrykaty żelazne, stal, odlewy, blachę, walcówkę i cały szereg wyrobów gotowych z żelaza i stali,  
gwoździe i drut,  
cement,  
nawozy sztuczne,  
sodę kamtyczną i amoniakalną,  
barwniki syntetyczne i farby,  
żarówki i lampy radiowe,  
naczynia emalowane i kamienne,  
łańcuchy, dźwiny stalowe i wiadra,  
butelki i szkło okienne,  
tekturę,  
drożdże i cukier,  
przędzę wełnianą czesankową i wyroby z juty,  
ółwki.

W grupie wolnej — reszta. Ale i w tej reszcie znajdzie się niejeden artykuł, zależny w gruncie rzeczy od jednego lub kilku monopolistów (np. ryż, jedwab sztuczny, cynk i wyroby cynkowe), a zatem usunięty spod działania wolnej konkurencji i dający się łatwo skuć na podwyżkę ceny.

## Skazujący wyrok w procesie łódzkich gangsterów

W procesie „gangsterów“ łódzkich, którzy porwali i uwięzili 26-letniego syna łódzkiego milionera — Beniamina Budzynaera zapadł wyrok skazujący.

Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał:

Karola Buchholza na 5 lat więzienia, Henryka Barucha na 4 lata więzienia, Stanisława Olszewskiego i Feliksa Balczyńskiego po 3 lata więzienia oraz wszystkich po 300 zł grzywny z zamianą na 1 miesiąc więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 10, Mariana Szczepaniaka na łączną karę 1 rok i 6 miesięcy więzienia oraz 300 zł grzywny z zamianą na jeden miesiąc więzienia i 5 lat utraty praw.

Ponadto sąd zasądził od skazanych kosztą sądowe solidarnie 350 zł oraz na rzecz Simona Budzynaera powództwo cywilne w sumie 130 zł z 8 procentami od dnia 19-go kwietnia 1937 r. i 32 zł kosztów procesu.

Na poczet wymierzonej kary zaliczono areszt odbyty w śledztwie.

W krótkim uzasadnieniu wyroku przewodniczący sędzia Wierzbicki, stwierdził, iż sąd uznał przestępstwo oskarżonych za równoznaczne z niebezpieczeństwem publicznym.

Sąd nie podzielił zdania obrony, która bagatelizowała zamach. Łagodząca dla oskarżonych okolicznością jest tylko to, że nie działali na sposób amerykański, gdyż, na szczęście stosunki w Polsce są odmienne od amerykańskich.

Skazani przyjęli wyrok spokojnie.

## Aresztowanie wybitnego uczonego katolickiego.

„Des Elsässer“ przynosi świeżo wiadomość o aresztowaniu i skazaniu na piętnaście miesięcy więzienia wybitnego historyka, specjalisty dziejów papieży, ks. dra Józefa Schmidlina, byłego profesora i akultetu teologicznego w Münster.

Ks. prof. Schmidlin został pozwany przed sąd w Frankenthal, w Palatynacie, na podstawie oskarżenia o „przestępstwo“, które miało miejsce przeszło rok (sic!) temu, bo 22 stycznia 1936 r. Oskarżony miał w dniu krytycznym, jadąc pociągiem (między Bergzabern i Winden) wyrażać się ujemnie o stosunkach w Rzeszy, że na samym sobie doświadczył braku poszanowania prawa itd.

Aresztowanie i skazanie znanego uczonego wywołało wśród katolików niemieckich przynębiające wrażenie.

## Potworne samobójstwo przy pomocy 40 kg. dynamitu.

Wiedeń. W niesamowity sposób pozbawił się życia specjalista od rozsadzania dynamitem pewnego przedsiębiorstwa budowlanego prowadzącego roboty regulacyjne nad rzeką Gail w Karyntji.

Popelnił on samobójstwo przy pomocy 40 kilogramów dynamitu. Potworna eksplozja wstrząsnęła całą okolicą, szyby popękały w promieniu 6 kilometrów, niektóre budynki zostały uszkodzone. Najbardziej ucierpiał kościół farny w pobliskiej miejscowości Mitschig. Na miejscu wypadku utworzył się głęboki lej, zaś z ciała nieszczęśliwego nie pozostał najmniejszy ślad.

## Młodzi kupcy z Pomorza pionierami handlu polskiego w b. Kongresówce i na Kresach.

W ub. poniedziałek, odbyło się w centrali związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu posiedzenie zarządu głównego, reprezentującego 36 towarzystw kupieckich.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa posła Tadeusza Marchlewskiego zarząd przystąpił do załatwienia bieżących spraw organizacyjnych.

W pierwszym rzędzie dokonano wyboru wizytatorów, do czynności których należy brać udział w zebraniach Towarzystw Związkowych: dalej ustalono terminy i programy zjazdów okręgowych i branżowych a mianowicie: zjazdu okręgowego w Lubawie na 3 maja rb., zjazdu okręgowego w Chojnicach na 27 czerwca rb., zjazdu blawatników w Bydgoszczy na 23 maja rb. zjazdu kolon. detal. w Grudziądzu na 6 czerwca rb., zjazdu zbożowców w Toruniu na 13 czerwca rb., zjazdu hurt. i import. kol. w Gdyni na 20 czerwca rb.

Następnie omówiono szereg aktualnych postulatów handlu, jak: reforma ubezpieczeń socjalnych (wprowadzenie samorządu) reforma świadectw przemysłowych i inne sprawy podatkowe, kredyty, odłożenie handlu, obniżenie stopy dyskontowej, podwyższenie rabatów od wyrobów monopolowych itd. Wobec tego, że postulaty te, pomimo, że wysuwane są od lat, a ostatnio po zjeździe czeskim przedstawione były miarodajnym czynnikiem, lecz realizacji doczekać się nie mogą — uchwalono wysłać delegację do Warszawy, na konferencję z odnośnymi resortowymi ministerstwami, w szczególności — z p. wicepremierem inż. Kwiatkowskim.

Doceniając konieczność udziału Pomorza w planowej akcji w kierunku wzmocnienia handlu chrześcijańskiego w Polsce, uchwalono podjąć natchmiastowe prace w kierunku osiedlania się młodych samodzielnych kupców z Pomorza na terenach b. Kongresówki i Kresach.

W końcu poczuwa się Zarząd Główny do obowiązku wyrażenia pełnego i niezachwianego zaufania całemu zorganizowanemu kupiectwu do osoby prezesa Związku p. posła Tadeusza Marchlewskiego, prosząc go, by nie zrażony żadnymi trudnościami prowadził nadal Związek dla dobra kupiectwa pomorskiego, które zawsze stawiał ponad dobro osobiste.

## 1100 km nowych dróg zbudujemy w tym roku.

Plan robót drogowych na rok 1937 przewiduje zbudowanie ponad 1.100 km nowych dróg i ułożenie ulepszonych nawierzchni na 230 km najważniejszych arterii komunikacyjnych.

Budowa dróg, przewidzianych w programie państwowym obejmie 500 km, a samorządy wojewódzkie i powiatowe wybudują 600 km. dróg we własnym zakresie, lecz z pomocą państwa które pokryje 30—40 proc. kosztów.

Na 1.100 km nowych dróg — twardą nawierzchnię posiadać będzie 900 km dróg.

W ramach ogólnego planu na Kresach wschodnich powstanie 110 km dróg państwowych i 190 km samorządowych.

Już obecnie przy wszystkich robotach drogowych i mostowych zatrudniono około 51.000 robotników liczba ta jednak powiększy się wydatnie, jeśli warunki atmosferyczne ulegną poprawie i będzie można przystąpić do układania nawierzchni ulepszonych na wykonywanej obecnie podbudowie.

## Zniżki kolejowe na Wystawę Paryską.

Jak donoszą, osoby, udające się na Międzynarodową Wystawę w Paryżu 1937 r. i powracające z wystawy będą korzystać z ulg przy przejazdach na polskich kolejkach.

Przy przejazdach indywidualnych zarówno z Polski, jak i tranzytem przez Polskę podróżni korzystają z ulgi 33 proc. na przejazd od dowolnej stacji polskiej lub dowolnego punktu granicznego do jednego z punktów granicznych polsko-niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zebrzydowicami i z powrotem na podstawie imiennej karty stałego wstępu na wystawę.

Grupy podróżnych z Polski, zaopatrzonej w karty stałego wstępu na wystawę, mogą korzystać przy przejazdach od dowolnej stacji polskiej do jednego z punktów granicznych polsko-niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zebrzydowicami i z powrotem z ulgi 15%, po złożeniu podania najmniej na 14 dni przed zamierzonym wyjazdem do tej dyrekcji okręgowej kolei państwowych, w obrębie której leży stacja wyjazdu.

Ulgę powyższe będą stosowane w terminie od dnia 15-go maja do dnia 15-go listopada rb. mimo odmiennego terminu podanego w kartach wstępu na. Wystawę, z tym, że przejazd powrotny musi być ukończony w ciągu 60 dni od daty stempla kasy bil. na przejazd do Paryża. — Ulgę tę w drodze powrotnej mogą być stosowane jedynie pod warunkiem stwierdzenia na karcie, że posiadacz zwiedził Wystawę.



## Ceny z urzędu na mąkę, chleb i artykuły spożywcze.

Przeprowadzone przez władze powiatowe, wyznaczenie cen artykułów pierwszej potrzeby z urzędu, obowiązuje z dniem 17 bm. i przedstawia się następująco:

Ceny za 100 kg mąki żytniej pyłowej zostały obniżone w pow. kościerskim i w Grudziądzu o 1 zł — w pow. tucholskim i tczewskim o 1 zł 50 gr, w pow. brodnickim, chełmińskim, chojnickim, grudziądzkim, świeckim, wąbrzeskim i w Gdyni o 2 zł, w pow. lubawskim i starogardzkim o 2 zł 50 gr, w pow. działdowskim i w Toruniu o 3 zł oraz w pow. sępoleńskim i morskim o 3,50 zł.

Ceny za 1 kg chleba żytniego pyłowego 65 proc. niższe w powiecie brodnickim, chojnickim, starogardzkim, toruńskim i wąbrzeskim o 1 gr, w pow. chełmińskim, działdowskim, grudziądzkim, kościerskim, lubawskim, świeckim, tucholskim, morskim i tczewskim oraz w miastach Toruniu, Grudziądzu i Gdyni o 2 gr, a w pow. sępoleński o 3 gr.

Ceny za 1 kg chleba razowego zostały obniżone w powiatach: brodnickim, chojnickim i starogardzkim — o 1 grosz w powiatach chełmińskim, działdowskim, grudziądzkim, kartuskim, lubawskim, toruńskim, tucholskim, wąbrzeskim, morskim, tczewskim oraz w miastach Toruniu i Gdyni — o 2 grosze, w Grudziądzu o 3 gr i w pow. świeckim o 4 grosze.

Czyli przeciętnie ceny mąki żytniej zostały obniżone o 2 zł na 100 kg, a ceny chleba o 2 gr na 1 kg.

Obniżono również ceny kasz (pęczak), kasza jęczmienna, perlowa i manna tj. (grysik) o około 5 proc. w stosunku do poprzednich cen rynkowych.

W myśl zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8. 4. 1937 r., przemiał pszenicy jest dowolny, począwszy od dnia 1 maja br. na mąkę 65 proc. i gatunków niższych, zaś przemiał żyta z dniem 25. 4. br. na mąkę 70 proc. i gatunków niższych — po za wyjątkami przewidzianymi w § 4 rozporządzenia.

Rozporządzenie to ma na celu nie tyle wprowadzanie pewnej oszczędności w gospodarowaniu zbożem chlebowym w okresie do nowych żniw, ile przede wszystkim bezpośrednio oddziaływanie na poziom kosztów utrzymania w których produkty zbożowe stanowią poważny odsetek.

Z tych względów akcja regulowania cen będzie kontynuowana przez władze administracyjne w ramach uprawnień ustawowych, celem jak najbardziej stanowczego przeciwdziałania wszelkim ewentualnym próbom nieuzasadnionej gospodarczo wyższe cen mąki i pieczywa.

### Od 50 lat bez przerwy w łóżku.

W tych dniach obchodziła mieszkanka wsi Zegrówka, w pow. kościańskim, 70-letnia Konstancja Włodarczakowa, niezwykle jubileusz.

Przebywa ona już od 50 lat w łóżku, gdyż mając lat 20 tknięta została paraliżem i odtąd już się z łóżka nie podniosła.

Mimo ciężkiej choroby nieszczęśliwa starszka nie narzeka na swój los.

Z okazji swego smutnego jubileuszu odwiedziła Włodarczakową liczni członkowie jej rodziny.

## 4 niemieckie balony wylądowały w Polsce.

Onegdaj na terytorium Polski wylądowały w różnych miejscowościach aż 4 balony niemieckie, które brały udział w lotach eliminacyjnych przed zawodami o puchar im. Gordon-Bennetta.

W woj. poznańskim, niedaleko Bogusławia pod Jarocinem opadł z rana balon „Chemnitz 8“ pilotowany przez znanych aeronautów niemieckich Bertrama i Schuberta.

W południowego samego dnia na polach folwarku Klonowice pod Kutnem wylądował balon „Stragala“ należący do Deutscher Luftsportverband'u w Sztutgarcie.

Nieco później zaś, o koło godz. 1-ej p. p. osiadł na łąkach majątku Duninów pod Gostyninem balon noszący nazwę „Deutsch Niederschlesin“, a należący również do związku sztutgarskiego.

Wreszcie na polach wsi Suchorzyna w pow. sieradzki wylądował balon „Lablador“. Lotnicy wyszli bez szwanku, powłoka balonu również nie ucierpiała podczas lądowania. Balon „Lablador“ wystartował z Lipska.

Z pomocą władz polskich lotnicy niemieccy złożyli powłokę i przewieźli do Sieradza skąd koleją wysłali balon do Niemiec.

Z sześciu balonów niemieckich, które w dniu 18 bm. wystartowały do zawodów eliminacyjnych, cztery tylko doleciały do Polski.

Załogi balonów niemieckich, które wylądowały onegdaj na naszych ziemiach przybędą do Warszawy jako goście naszego Aeroklubu.

### Piorun uderzył w balon.

PARYZ. Na lotnisku Maily, w pobliżu Vitry-les-Francois, wydarzył się dość niezwykły wypadek. W balon, znajdujący się na uwięzi, z 2-osobową załogą, uderzył piorun, powodując pożar.

Z wysokości około 600 metrów spadli obaj piloci z płonącymi strzępami balonu, ponosząc śmierć na miejscu.

### Katastrofa lotnicza pod Łodzią.

Łódź. W ubiegły poniedziałek rano na lotnisku w Lublinku pod Łodzią nastąpiło zderzenie dwóch samolotów w czasie lotu ćwiczebnego. W następstwie zderzenia samoloty szczerpione spadły na pola w pobliżu lotniska, grzebiąc pod sobą obu pilotów. Obaj piloci, Stanisław Horodziejewicz i Jan Kubica ponieśli śmierć na miejscu.

### Jędrzejewska — mistrzynią Środkowej Europy.

Neapol. W poniedziałek zakończony został w Neapolu turniej tenisowy o mistrzostwo Europy środkowej. Wielki sukces odniosła Jadwiga Jędrzejewska zdobywając tytuł mistrzyni Europy środkowej oraz wspaniała puchar wędrowny na rok 1937.

W finale Jędrzejewska spotkała się z Niemką Zehden, bijąc ją zdecydowanie 6:3, 6:3. Sukces ten jest tym cenniejszy, że Jędrzejewska ostatnio dwukrotnie została przez tę Niemkę pokonana.

Zawody rozegrane zostały w obecności księżny Marii, małżonki następcy tronu, która osobiście wręczyła nagrodę honorową naszej mistrzyni, po czym złożyła jej serdeczne gratulacje.

## Z zawiązanymi oczami samobójczy skok z 3-go piętra.

24-letnia pracownica domowa Zofia Guzikowska z Poznania (ul. Sniadeckich) uległa częstym zamroczeniom umysłowym.

Pod wpływem właśnie takiego zamroczenia postanowiła popełnić samobójstwo.

W poniedziałek rano usiłowała się powiesić. Przeszkodziła jej w tym pracodawczyni zresztą zupełnie przypadkowo.

Gdy jednak pracodawczyni wyszła, Guzikowska zawiązała sobie oczy chustką, a następnie rzuciła się „szczupakiem“ przez okno III piętra.

Desperatka zabiła się na miejscu.

## PROGRAM RADIOWY.

### Warszawa wtorek — 27. IV.

- 6.30 Audycja poranna
- 11.30 Audycja dla szkół
- 12.03 Wileńska ork. salonowa
- 12.50 Skrzynka rolnicza
- 13.10 Koncert solistów — płyty
- 14.00 Wiadomości z życia Warszawy
- 15.15 Koncert rozrywkowy — płyty
- 16.00 Stolica i jej sprawy
- 16.15 Skrzynka P. K. O.
- 16.30 Koncert ukraińskiego chóru narodowego
- 17.06 Dni powszednie państwa Kowalskich
- 17.15 Koncert solistów
- 17.50 Pogromca — monolog
- 18.20 Jazowe piosenki — płyty
- 19.00 Dyskutujemy: Tradycjonalizm i rewolucjonizm
- 19.20 Strausowie — koncert z wystawy radiowej
- 20.00 Pogadanka muzyczna
- 20.15 Koncert symfoniczny z sali domu kat. Roma
- 22.30 Powieściopisarz, a fabrykant powieści - szkice
- 23.05 Muzyka taneczna

### Warszawa — środa 28. IV.

- 6.30—8.00 Audycja poranna
- 11.30 Audycja dla szkół
- 12.03 Mała Orkiestra Polskiego Radia
- 12.50 Normalizacja sprzętu w gospodarstwie dom.
- 13.10 Opera komiczna w 5-ciu aktach — płyty
- 15.15 Orkiestra Ottona Dobrindt'a i lekkie duety
- 15.55 Skrzynka techniczna
- 16.10 Powiadały ptaki wiosnie, co widziały gdzie pieprz rośnie — obrazek dla dzieci starszych
- 16.30 Polskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe
- 17.00 W walce ze szpiegostwem — odczyt
- 17.15 Koncert kameralny
- 17.50 Ze świata przyrody — pogadanka
- 18.20 Orkiestra Roberta Renarda — płyty
- 18.50 Młodzież wiejska przy pracy na roli - pogad.
- 19.00 Audycja zbiorowa ze wszystkich P. R.
- 19.25 Słynni dyrygenci
- 20.10 Zespół Almar i Otten z udziałem 2-ch fortep.
- 20.35 Chwila Biura Studiów
- 21.00 Opowieść o Chopinie wieczór XV
- 21.45 Lekkie melodie w wykonaniu Kreislera
- 21.45 Eksperymentalny Teatr Wyobr. pt. Sakuntala
- 23.05 Stare przeboje

### Toruń — wtorek 27. IV.

- 7.25—8.00 Audycja poranna
- 12.50 Pomorska gazetka rolnicza
- 13.00 Orkiestra i soliści — płyty
- 15.15 Życie na oceanie — płyty
- 15.40 Muzyka kwartetowa — płyty
- 16.00 Z Wisłą ku morzu — feljeton
- 18.00 W Paryżu — płyty

### Toruń — środa 28. IV.

- 7.25—8.00 Audycja poranna
- 13.00 Melodia za melodią — płyty
- 15.15 Uwertury — płyty
- 15.40 Utwory skrzypcowe dawnych mistrzów
- 16.00 Poznajmy pisarzy pomorskich
- 18.20 Muzyka lekka — płyty
- 19.25 Koncert żywych — radiosłuchacz ma głos
- 21.45 Utwory wielonaczelowe

Redaktor odpowiedzialny i wydawca  
Antoni Miłoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

Najodpowiedniejszy czas usunąć

## PIEGI

pryszczę, żółte i czerwone plamy.

POLECAM po cenach umiarkowanych

**Kremy** { Halina normalny i mocny  
Axela  
Benignina  
Lesznitgera

Także stale na składzie wszelkie inne artykuły kosmetyczno-toaletowe w wielkim wyborze

Drogeria „SANITAS“ K. Skibowski  
Nowe Miasto, Sobieskiego 6, Tel. 46.

Prima angielskie

## MATIASY

po 10 i 20 groszy  
poleca

Stanisław Rost  
Nowe Miasto - Rynek.

5-pokojowe

## mieszkanie

do wynajęcia od zaraz  
J. Górski, Nowe Miasto  
Kazimierzowa 2.

Sprzedam

## motor

naftowy Deutza 10 PS.  
na ruchomym podwoziu  
w dobrym stanie.

K. Bronikowski

Nowe Miasto, Aleje 1.

## ZAPROSZENIA

### UWIADOMIENIA ŚLUBNE

WYKONUJE NAJTANIEJ,  
NAJPRZEDZEJ i SOLIDNIE

### DRUKARNIA B. MIŁOSZEWSKI NOWE MIASTO

RYNEK 19.

TELEFON 59.

Nadeszło świeże

## wapno

„Piecheińskie  
w kawałach które poleca

N. Ewertowski  
skład żelaza i mat. budowl.  
Nowe Miasto, Tel. 66.

Wszelkie  
Formularze  
poleca

Księgarnia  
B. Miłoszewski.

## Dom

### czynszowy

4 mieszkania po 3 pokoje  
2 „ 2 „  
2 balkony z zabudowaniem  
gospodarczym i 25 morgów  
pszennej roli w mieście  
Korzystne kupno.

Zgłoszenia do adm. „Głosu“

## Ceglarza

do palenia cegły  
i strycharza poszukuje

A. Żurawski, Kasin,  
pówiat Grudziądz.

## DOM

### mieszkalny

5-cio mieszkaniowy, z ogrodem i 2 morgami ziemi, położony w Nowym Mieście przy ulicy Jagiellońskiej 20 sprzedam zaraz z powodu przeprowadzki.

Kto? wskaże administracja „Głosu Lub.“

## TAPETY

najnowsze desenie  
w wielkim wyborze  
oraz wszelkie

przybory  
malarskie  
kupisz najkorzystniej

### w DROGERII „SANITAS“

Konrad Skibowski, Nowe Miasto Lubawskie  
ul. Sobieskiego 6. Telefon 46.